

Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie komunikatu Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów: Nowa strategia ramowa w sprawie wielojęzyczności

COM(2005) 596 końcowy

(2006/C 324/24)

Dnia 22 listopada 2005 r. Komisja, działając na podstawie art. 262 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, postanowiła zasięgnąć opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie wspomnianej powyżej.

Sekcja Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Obywatelstwa, której powierzono przygotowanie prac Komitetu w tej sprawie, przyjęła swoją opinię 6 września 2006 r. Sprawozdawcą była An LE NOUAIL-MARLIÈRE.

Mając na względzie odnowienie składu Komitetu, Zgromadzenie Plenarne postanowiło przeprowadzić głosowanie nad niniejszą opinią na sesji plenarnej w październiku i zgodnie z art. 20 regulaminu wewnętrznego wyznaczyło An LE NOUAIL-MARLIÈRE na sprawozdawcę generalnego.

Na 430 sesji plenarnej w dniach 26 października 2006 r. Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny przyjął następującą opinię stosunkiem głosów 105 do 1, 5 osób wstrzymało się od głosu:

1. Wnioski

1.1 Komitet zaleca, by:

- Komisja udzieliła państwom członkowskim dokładniejszych wskazówek dotyczących powiązań, jakie należy zbudować oraz działań uzupełniających, jakie należy podjąć w ramach planów krajowych, podkreślając, że wielojęzyczność lub różnorodność stanowić może wkład w integrację polityczną i kulturową UE, tudzież instrument budowania zrozumienia i pogłębiania integracji społecznej;
- celem osiągnięcia trwałych rezultatów, zakres oferty nauczania został uzgodniony na szczeblu europejskim, na którym potencjalnie istnieją znaczne zasoby kompetencji językowych;
- propagowano wszelkie formy wielojęzyczności na polu zawodowym, w dziedzinie kultury, polityki i nauki oraz w sferze społecznej;
- zaangażowani eksperci nie byli wyłącznie specjalistami w dyscyplinach społeczno-naukowych, ale by wśród nich znaleźli się także praktykujący lingwiści, tłumacze ustni i pisemni, nauczyciele i osoby wykonujące zawód związany z językami;
- w opracowywaniu tej inicjatywy zostały należycie i szerzej uwzględnione obecne pokolenia dorosłych, zarówno młodych jak i starszych, poprzez uczenie się przez całe życie oraz — w momencie, gdy Komisja rozpocznie etap programowania — poprzez odwołanie się do ich praw kulturowych;
- Komisja wspierała nie tylko badania uniwersyteckie, ale również prace stowarzyszeń aktywnych w tej dziedzinie, oraz by wspierała publiczne inicjatywy podejmowane przez społeczeństwo obywatelskie.

2. Wprowadzenie: streszczenie komunikatu Komisji

Omawiany komunikat Komisji określa nowe ramy strategiczne w sprawie wielojęzyczności oraz stanowi potwierdzenie jej zaangażowania na rzecz wielojęzyczności. Nazwano go pierwszym w historii Komisji komunikatem poświęconym temu tematowi. Analizuje on z różnej perspektywy prowadzoną w tym obszarze politykę europejską oraz proponuje konkretne działania.

Nawołuje państwa członkowskie do odegrania swojej roli oraz do propagowania nauczania, nauki i używania języków. Komisja zapoczątkowuje projekt polegający na uruchomieniu nowego portalu internetowego w 20 językach poświęconego konsultacjom instytucjonalnym.

W tym pierwszym dokumencie politycznym w sprawie wielojęzyczności Komisja przedstawia nową strategię ramową, której towarzyszą propozycje konkretnych działań w sferze społecznej, gospodarczej i w odniesieniu do relacji z obywatelami. Komisja dąży do osiągnięcia następujących trzech celów: zachęcanie do nauki języków obcych i promowanie różnorodności językowej w społeczeństwie; promowanie zdrowej wielojęzycznej gospodarki; zapewnienie dostępu obywatelom do prawodawstwa, procedur oraz informacji dotyczących Unii Europejskiej w ich własnym języku. Przypominając, że Rada Europejska zebrana w Barcelonie w 2002 r. podkreśliła konieczność propagowania nauki co najmniej dwóch języków obcych, Komisja wnosi, by państwa członkowskie przyjęły plany działania na rzecz wielojęzyczności, ulepszyły szkolenie nauczycieli języków, zmobilizowały środki konieczne do nauki języków od jak najwcześniejszego wieku, jak również by zwiększyły zintegrowane nauczanie przedmiotowo-językowe. Zwracając uwagę na fakt, że przedsiębiorstwa europejskie potrzebują osób posługujących się językami Unii Europejskiej oraz językami partnerów handlowych na świecie, oraz że w większości państw europejskich obserwuje się szybki wzrost sektorów gospodarki związanych z językami, Komisja proponuje szereg działań w celu wzmocnienia wielojęzycznego aspektu gospodarki Unii Europejskiej. Co się tyczy jej własnej polityki wielojęzycznego komunikowania się, Komisja zakłada wzmocnienie wielojęzycznego charakteru wielu swoich

witryn internetowych oraz publikacji poprzez utworzenie wewnętrznej sieci, która miałaby zapewnić spójność praktyk językowych stosowanych przez służby Komisji. Komisja proponuje także ustanowienie składającej się z niezależnych ekspertów Grupy Wysokiego Szczebla ds. Wielojęzyczności, aby pomóc w analizowaniu postępów poczynionych przez państwa członkowskie, zorganizowanie w niedługim czasie konferencji ministerialnej na temat wielojęzyczności, żeby umożliwić państwom członkowskim dokonanie bilansu dotychczasowych osiągnięć w tym obszarze, i wreszcie przygotowanie nowego komunikatu przedstawiającego kompleksowe podejście do wielojęzyczności w Unii Europejskiej.

3. Uwagi ogólne

3.1 Komitet popiera inicjatywę Komisji i zauważa, że ramy strategiczne zostały określone jako nowy zwrot oraz że komunikat nazwano pierwszym dokumentem politycznym w sprawie wielojęzyczności. W związku z tym liczne nawiązania do poprzednich ram strategicznych⁽¹⁾ nie wystarczą, by uzyskać jasną ocenę tej strategii. Komitet uważa, że użyteczne byłoby dokonanie przez Komisję podsumowania oczekiwanych korzyści związanych z nową strategią pod względem wartości dodanej, jak również syntetycznej analizy porównawczej skutków jej wdrożenia. Czy zostanie sporządzona analiza oddziaływania zgodnie z ustaleniami międzyinstytucjonalnego porozumienia Komisji z EKES-em⁽²⁾ i zgodnie z dążeniem do upraszczania prawodawstwa i zarządzania? Komitet sugeruje, że sam komunikat może nie nadawać proponowanym środkom znaczenia koniecznego do tego, by państwa członkowskie przyjęły programy, które skądinąd nie są obligatoryjne. Choć wniosek o strategię ramową wyszedł od Rady, implikuje ona potrzebę harmonizacji, by zoptymalizować ewentualne środki przewidziane zarówno przez państwa członkowskie jak i samą Unię Europejską. Harmonizacji takiej nie da się przeprowadzić, jeżeli brak jest jasnych informacji na temat działań już prowadzonych przez państwa członkowskie i UE.

3.2 Komisja potwierdza swoje zaangażowanie; zatem Komitet zauważa, że takie zaangażowanie zostało już wcześniej zadeklarowane. Komitet odnotowuje, że obecne wewnętrzne praktyki Komisji w zakresie wielojęzyczności nie są uznane przez wszystkich jako zadawalające, i to zarówno w departamentach Komisji jak i w ramach jej stosunków zewnętrznych.

3.3 Komitet dostrzega rozbieżności oraz brak równego traktowania między — z jednej strony — instytucjami, z drugiej zaś — europejskim społeczeństwem obywatelskim we wszystkich tworzących go elementach (autonomiczny dialog społeczny i dialog obywatelski). Wszystkie memoranda, analizy i dokumenty pomocne i potrzebne do tworzenia prawodawstwa europejskiego oraz przeprowadzania w związku z nim konsultacji i dyskusji są w niewspółmiernej części sporządzane i udostępniane w języku angielskim. Podobnie coraz więcej posiedzeń wewnętrznych organizowanych przez Komisję odbywa się w tym języku. Umiejętność mówienia po angielsku jest konieczna również w przypadku eksperta Komisji oraz osób, które chcą reprezentować społeczeństwo obywatelskie w Brukseli. Ponadto wiele badań statystycznych i jakościowych, do których odnosi się niniejsza opinia istnieje wyłącznie w wersji angielskiej⁽³⁾.

3.4 Pewne dokumenty nie są zawsze dostępne w języku sprawozdawców instytucyjnych czy też podmiotów, których opinii zwykle się zasięga, co unaocznia nam brak poszanowania dla porozumienia dotyczącego trzech języków roboczych, tzw. osiowych, instytucji UE — i to zarówno w zakresie komunikacji instytucjonalnej jak i nieformalnej. Celowe wydaje się dodać, że w ten sposób łatwo jest odsunąć pewną liczbę osób od udziału w coraz to większej liczbie dyskusji. Toteż żadnym zaskoczeniem jest fakt, że z różnych prezentowanych badań statystycznych wynika, że ankietowane osoby wolą opracowywać swoje analizy po angielsku, gdyż jest to język, który prawdopodobnie będzie coraz częściej używany przy podejmowaniu kluczowych decyzji. I dokładnie to uzasadnienie miało na względzie kilka pokoleń rodziców i kolejne rządy wybierając nauczanie języka angielskiego jako „preferencyjną opcję”, i takie właśnie rozumowanie doprowadziło do obecnej sytuacji.

3.5 W załączniku do omawianego komunikatu stwierdza się ponadto, że najbardziej rozpowszechnionym językiem „obcym” w UE nie jest bynajmniej język, który jest mową ojczystą dla największej liczby mieszkańców. Owym językiem obcym miałyby mówić („miałyby”, gdyż Eurostat nie precyzuje stosowanej definicji w odniesieniu do poziomu wiedzy i zasobu słów, będących podstawą do tego, by uznać, że znajomość danego języka wystarcza do posługiwania się nim w mowie) 47 % ankietowanych, podczas gdy miałyby on być językiem ojczystym zaledwie dla 13 % respondentów.

3.6 Dla Komitetu wydaje się to być faktyczną przeszkodą w demokratycznym, bezpośrednim i pośrednim udziale obywateli i ich przedstawicieli, tj. Parlamentu i Komitetów (EKES-u i KR-u), w tworzeniu dotyczących ich uregulowań. W rzeczywistości sprawozdawcy instytucji, reprezentujący społeczeństwo obywatelskie, proszeni o zajęcie stanowiska w charakterze członków demokratycznych i legalnych organów i instytucji, częstokroć są w stanie zrozumieć propozycje Komisji jedynie kosztem niczym niezasadzonych wysiłków lub domysłów. Jak można lekceważyć fakt, że obywatel nie ma w żadnym momencie *ex-ante* odpowiedniego dostępu do informacji? Sytuacja ta jest szczególnie nielogiczna w przypadku komunikatu w tej sprawie. Potrzebne są środki oraz wola polityczna, aby wyjść z tej trudnej zbiorowej, intelektualnej i kulturowej sytuacji i z tej zależności gospodarczej, która szkodzi koniecznemu, dobremu uczestnictwu.

Zatem Komitet zauważa z zadowoleniem, że Komisja spodziewa się zmniejszyć te utrudnienia poprzez uruchomienie bardziej efektywnego portalu, jednak ma być on poświęcony wielojęzyczności a nie ogólnie komunikacji prowadzonej przez Komisję. Cele dotyczące komunikacji instytucjonalnej, do których dąży Komisja, przedstawione w rozdziale poświęconym relacjom Komisji z obywatelami nie są bardzo jasne: omawiany komunikat może wydawać się prostym przedłużeniem planu D na rzecz demokracji, dialogu i debaty. Komunikowanie się w 20 językach oficjalnych nie zmienia charakteru komunikacji instytucjonalnej, która odbywa się retrospekcyjnie, po podjęciu decyzji bez udziału obywateli; komunikacja taka nie wzmacnia sama w sobie uczestnictwa obywateli.

3.7 Wielu obserwatorów zauważyło, że na pierwszych stronach portali lub instytucjonalnych witryn www mogą znajdować się dokumenty na pozór wielojęzyczne, jednak przy dalszych poszukiwaniach okazuje się, że dostępne są jedynie dokumenty po angielsku.

⁽¹⁾ COM(2002) 72 / COM (2003) 449 / COM(2005) 24 z 2.2.2005 / 2005/29/WE/COM(2005) 356 / COM(2005) 229 i 465.

⁽²⁾ Protokół o współpracy między Komisją Europejską a Europejskim Komitetem Ekonomiczno-Społecznym (listopad 2005 r.).

⁽³⁾ Przypisy [2], [12], [17], [19], [24], [25], [26], [30], [31], [32], [37] itd., ...omawianego komunikatu COM(2005) 596.

3.8 Komitet podkreśla, że każdy język pełnoprawnie przynależy do ludzkiego dziedzictwa kulturowego i zaznacza, że w wyniku narzucenia użycia języka angielskiego oraz ze względu na fakt, iż doznał on kulturowej dewaluacji — pomimo powszechnego stosowania — jego znajomość może być słaba. Powyższą uwagę Komitet odnosi do swoich spostrzeżeń przedstawionych poniżej, a dotyczących statusu i użycia języka.

3.9 Komitet zwraca uwagę na nierównowagę w powściągliwym podejściu opierającym się na aspekcie gospodarczym wielojęzyczności (konsumpcja, informowanie, zawody i branże, społeczeństwo w gospodarce opartej na wiedzy), którą można skompensować z korzyścią dla względów ludzkich, społecznych, socjologicznych, kulturowych i politycznych. Jeżeli istotą tego, co odróżnia człowieka od zwierzęcia, jak zauważono na konferencji prasowej ogłaszającej omawiany komunikat Komisji, jest język oraz wiążąca się z nim wymiana międzyludzka, to komunikat powinien należycie uznać, że wymiany pomiędzy ludźmi nie mają wyłącznie charakteru handlowego, ani że nie odnoszą się jedynie do obrony terytorium lub znajdujących się na nim zasobów. Zatem można byłoby ulepszyć przedmiotowy komunikat powołując się na prace UNESCO w tej dziedzinie, aby zaproponować pozytywne zalecenia (*).

3.10 Komitet zgadza się z powiązaniem między strategią lizbońską, jej realizacją, europejską strategią na rzecz zatrudnienia i nowymi ramami strategicznymi, niemniej proponuje, by w komunikacie szerzej określono konkretne środki, które trzeba podjąć (zachowując większą spójność ze służbami wewnętrznymi i dyrekcjami generalnymi Komisji ds. zatrudnienia, kultury etc.). Komitet zaleca, by Komisja informowała państwa członkowskie, wskazując dokładnie, jakie powiązania można utworzyć i jakie działania uzupełniające można podjąć, oraz podkreśla, że wielojęzyczność lub różnorodność stanowi możliwy wkład w zwiększaniu integracji politycznej i kulturowej UE, tudzież instrument budowania zrozumienia i pogłębiania integracji społecznej. Analiza sektorowa oddziaływania powinna zawierać dane dotyczące liczby i jakości miejsc pracy utrzymanych lub utworzonych oraz oczekiwany rzeczywisty wpływ na zarobki.

Komitet popiera wniosek skierowany do państw członkowskich o wdrożenie planów krajowych, nadających strukturę, spójność i kierunek działaniom na rzecz promowania wielojęzyczności, jednak zauważa, iż dla zapewnienia trwałych rezultatów potrzebna jest tutaj koordynacja na szczeblu europejskim, na którym potencjalnie istnieją znaczne zasoby kompetencji językowych.

W ramach strategii na rzecz gospodarki europejskiej opartej na wiedzy i najbardziej konkurencyjnej na świecie, wydaje się celowe zastanowić się nad pełnym zakresem języków istniejących w Unii Europejskiej, aby przekroczyć liczbę dostępnych i używanych języków na rynku wewnętrznym, jeżeli Unia nie chce zamknąć się w obrębie swoich barier językowych.

(*) Powszechna deklaracja UNESCO o różnorodności kulturowej z 2 listopada 2001 r., Konwencja w sprawie ochrony i propagowania różnorodności form ekspresji kulturowej z 10 grudnia 2005 r., które podkreślają potrzebę różnorodności językowej i środków wyrazu celem osiągnięcia różnorodności i pluralizmu kulturowego jako niezbywalnych, uniwersalnych, nierozdzielnych i współzależnych praw. Należy również odnieść się do deklaracji powszechnej dotyczącej praw językowych ogłoszonej w Barcelonie podczas światowej konferencji poświęconej prawom językowym, w dn. 6-8 czerwca 1996 r., której sygnatariuszami jest 66 krajowych i międzynarodowych organizacji pozarządowych oraz sieci prawników.

Prawu imigrantów do nauki języka kraju przyjmującego powinno towarzyszyć prawo do zachowania języka i kultury kraju pochodzenia (*). Unia Europejska powinna uznać te języki jako dodatkowe zasoby ludzkie w jej dążeniu do osiągnięcia konkurencyjności w skali światowej. Niektóre przedsiębiorstwa rozważały tę kwestię, jednak trzeba jeszcze zaznaczyć, że w takie refleksje należy włączyć pracowników i ich przedstawicieli związkowych, jak również pewne organizacje konsumenckie. Należałoby się oprzeć na przykładzie wspólnot lokalnych, które podjęły konkretne działania, jak na przykład przyjmowanie z zamiarem „integracji” w najbardziej rozpowszechnionych językach nowo przybyłych imigrantów.

3.11 Kolejna dziedzina gospodarki zasługująca na szersze potraktowanie w komunikacie obejmuje potrzeby pracowników i sposoby ich motywowania w wykonywaniu swoich zawodów lub w ramach organizacji konsultacyjnych, np. europejskich rad pracowniczych. Komitet uważa za godny pożałowania fakt, iż komunikat może zakładać zalecenie ujednoliconych programów, które nie uwzględniają tych szczególnych potrzeb. Komunikat tej miary powinien formułować propozycje zapewniające przedsiębiorstwom i pracownikom perspektywę i środki, by mogli stać się głównymi czynnikami w tworzeniu najbardziej konkurencyjnej na świecie gospodarki opartej na wiedzy, w pełnym poszanowaniu kompetencji dialogu społecznego i praw podstawowych (**).

3.12 Komitet uznaje specyfikę europejskiej wielojęzyczności (**). Niemniej Europa nie jest jedynym kontynentem, państwem czy też monolitem politycznym, w którym mówi się dużą liczbą różnych języków.

4. Kilka uwag szczegółowych

4.1 Dyskusje oraz europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych Rady Europy (***) nie powinny przesłaniać innych wyzwań, takich jak:

a) Status języków. Język może być sklasyfikowany jako: oficjalny, roboczy, wspólnotowy, mniejszościowy, dominujący, wymiany kulturalnej, naukowej, handlowej, instytucjonalnej, dyplomatycznej, jako język w codziennym użyciu lub język zawodowy (zdrowie, nauczanie, budownictwo, przemysł, branża i sztuka związana z modą itd.). Poszanowanie różnorodności językowej, które zaleca i broni Unia Europejska, w obliczu tych wszystkich sytuacji i potrzeb — w odniesieniu do których sformułowanie jednej tylko propozycji sprowadzającej kwestię języków do formuły typu

(*) Opinia KR-u, CDR 33/2006 przyjęta na 65. sesji plenarnej 14 czerwca 2006 r., której sprawozdawcą był Seamus Murray (pkt. 1.10).

(**) Art. 21 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej zakazuje jakiegokolwiek dyskryminacji ze względu na język, natomiast art. 22 stanowi, że UE szanuje różnorodność kulturową, religijną i językową. Już teraz można się odnieść do sporów powstałych w miejscu pracy, w których prawa te, mimo że gwarantowane przez prawo krajowe, zostały naruszone. (General electric medical systems GEMS, orzeczenie sądu apelacyjnego w Wersalu, 2 marca 2006 r. we Francji).

(*) Pkt IV. 2 komunikatu.

(**) Europejska karta języków regionalnych lub mniejszościowych z 5 listopada 1992 r., ratyfikowana przez członków Rady Europy, w tym 13 państw członkowskich UE.

„nauczanie — perspektywy pracy — zatrudnienie” lub „użycie języka — rynek nowych produktów — rynek wewnętrzny” nie pozwoliłoby na osiągnięcie celu polegającego na znajomości w mowie przez każdego obywatela UE dwóch języków obcych, poza ojczystym, ale mogłoby przynieść przeciwny do zamierzonego efekt, a mianowicie doprowadzić do zmniejszenia liczby języków, które się zna lub którymi się mówi w europejskiej przestrzeni kulturowej — wymaga opracowania różnych i wyważonych rozwiązań. Komitet zaleca, by każda forma użycia języka dla celów zawodowych, w kulturze, polityce i nauce w szczególnym zakresie tego użycia była dozwolona i propagowana, oraz popiera liczne inicjatywy publiczne powstające w ramach społeczeństwa obywatelskiego. Wszelka informacja słowna lub pisemna, przyjęta lub poparta w językach źródłowych rozszerza publiczną przestrzeń wolności, bez względu na to, czy ma być przetłumaczona czy też nie. Kwestia liczby używanych języków nie jest zatem uzależniona od kosztów pisemnego lub ustnego tłumaczenia lub nauczania języków.

- b) Pewnym potencjał społeczny, związany z umiejętnością posługiwania się jednym lub kilkoma językami, dostępem do zasobów nauki w wielu językach i ich rozmieszczeniem, warunkuje w danej mierze wyłączenie społeczne lub integrację, ubóstwo materialne lub kulturowe, gdyż znajomość języka umożliwia dostęp do sieci zawodowych, społecznych, a przede wszystkim kulturowych i opartych na solidarności. Przynależność do sieci jednocześnie sprzyja zwiększeniu autonomii indywidualnej, stanowiąc czynnik integrujący w nowoczesnym społeczeństwie. Jeżeli nie zostaną podjęte działania na rzecz zagwarantowania wielojęzyczności dla wszystkich grup społecznych, których kwestia ta dotyczy, szczególnie grup narażonych na ryzyko lub defaworyzowanych, pewne społeczności zostaną wyłączone.
- c) Demokracja. Komitet popiera ambitny cel, zgodnie z którym każdy obywatel miałby mówić dwoma językami obcymi poza ojczystym lub posiadać ich praktyczną znajomość, jednak ilu obywateli ma dziś realne szanse na jego osiągnięcie w ciągu swojego życia? Nawet w odniesieniu do „elit” zawodowych, politycznych i gospodarczych dzisiejszego pokolenia dorosłych cel ten jest trudny do zrealizowania przez europejskie i krajowe instytucje w ramach *planu działania 2004-2006 na rzecz nauki języków i różnorodności językowej* oraz *programu Kultura 2007-2013* ⁽⁹⁾; a jeśli ambitne założenie dotyczące „każdego obywatela” zostanie podtrzymane, Komitet pragnie podkreślić skalę związanego z tym wyzwania. Wiemy na przykład, który język obcy zdobył przewagę na najwcześniejszym etapie nauki języków obcych. Językami rzadkimi lub mniej popularnymi ⁽¹⁰⁾ posługuje się coraz mniej osób, gdyż ich nauka w programach szkolnych lub uniwersyteckich rozpoczyna się później. Komitet popiera również zalecenie stworzenia możliwości nauki języka obcego od jak najwcześniejszego wieku, pod warunkiem, że wybór oferowanych języków zostanie rozważony w ujęciu globalnym, co powinno być zasadniczym przedmiotem komunikatu. Chodzi tu o przyszłość i społeczeństwo, w którym będą żyć przyszłe pokolenia.
- d) Kwestia przetrwania języków jako europejskiego dziedzictwa językowego. Dążenie do tego, by jak najwięcej obywateli posługiwało się drugim a nawet trzecim językiem nie jest tożsama z dążeniem do zachowania dużej liczby języków

europejskich w Europie lub na świecie. Nie są to przeciwstawne cele, ale wymagają one przyjęcia dwóch podejść oraz odrębnych sposobów realizacji. W tym akurat zakresie inicjatywa Komisji dotycząca normalizacji mającej na celu dopasowanie użycia języków do nowych technologii informacyjnych i komunikacyjnych powinna uwzględnić ryzyko zubożenia językowego, jeżeli działania zostaną niewspółmiernie skoncentrowane w tej konkretnej dziedzinie ⁽¹¹⁾. Komitet zaleca, by zaangażowani w te prace eksperci nie byli wyłącznie specjalistami w dyscyplinach społeczno-naukowych, ale by wśród nich znaleźli się także praktycy lingwiści, tłumacze ustni i pisemni, nauczyciele i inne osoby wykonujące zawód związany z językami. Wspomniane wcześniej deklaracje i konwencje UNESCO stwierdzają wyraźnie m.in., że biorąc pod uwagę światowe dziedzictwo językowe liczba języków używanych w Internecie jest niedostateczna, oraz że takie ograniczone użycie ma wpływ na jakość i liczbę istniejących języków.

- e) Kwestii zachowania i użycia języków mniejszościowych i/lub regionalnych, bądź lokalnych w Europie nie powinno się postrzegać w kategoriach kosztów nauczania. Jak uznaje obecnie obszerna literatura przedmiotu, nauczanie języka w bardzo wczesnym wieku nie tylko warunkuje elastyczność potencjału intelektualnego, umożliwiającą rozwinięcie zdolności kognitywne przydatnych w przyszłym uczeniu się, ale również pozwala na przejście do uczenia się języków pokrewnych. Zatem z perspektywy czasu nie wystarczy zachować dziedzictwo językowe poprzez naukę języków od najwcześniejszego wieku lub ich użycie w sferze prywatnej i publicznej; należy przyjąć, że język przetrwa dopóty, dopóki będzie się nim mówiło i będą istnieć warunki sprzyjające jego istnieniu w życiu publicznym i społecznym. Niczemu nie służy nauka języków w szkole podstawowej, jeżeli porzuca się ją w szkole średniej z braku możliwości kontynuacji nauki ⁽¹²⁾. W ramach systemów szkolnictwa można uwzględnić dynamikę gospodarczą, jeżeli umożliwi się konieczne przejście na inne języki oraz gdy nauka języka mniejszościowego lub regionalnego może być rozwijana w późniejszych latach szkolnych, służąc jako wsparcie dla opanowania drugiego języka. W tym względzie analiza pokrewnych języków jest tak samo istotna jak liczba języków, którymi się mówi ⁽¹³⁾.
- f) Bliskość nie polega wyłącznie na zagwarantowaniu dostępu na sieci do tekstów oficjalnych lub instytucyjnych, ale również na umożliwieniu obywatelom europejskim zamieszkującym bliskie geograficznie państwa lepsze wzajemne poznanie siebie i języków, oraz umożliwieniu im wymiany; język jest bowiem kanałem komunikacji, ale i odbiciem świata. Język dzieli tę jakość z innymi środkami przekazu — malarstwem, muzyką, grafiką, pantomimą i tańcem, sztukami plastycznymi itd. Konieczne jest umożliwienie tym samym obywatelom uczenia się i komunikowania w językach należących do różnych grup językowych w poszanowaniu kultur i tożsamości tworzących tożsamość

⁽⁹⁾ COM(2004)469.

⁽¹⁰⁾ „mniej rozpowszechnione”.

⁽¹¹⁾ „Proces modernizacji w nauczaniu języków wśród dorosłych”, Praca Judith Barna, Uniwersytet im. Charles’a de Gaulle’a — Lille 3, Francja, 2005 r.

⁽¹²⁾ Opinia Regionalnej Rady Społeczno Gospodarczej Akwitaniai (CESR), przyjęta przez zgromadzenie plenarne 14 grudnia 2005 r.; „Języki i kultura Akwitaniai”, której sprawozdawcą był Sçrgi JAVALOYES.

⁽¹³⁾ Konkluzje Rady dotyczące europejskiego wskaźnika kompetencji językowych (Dz U 2006/C172/01).

Europejską lub leżące u jej podstaw wartości. Komitet zwraca uwagę na pozytywną rolę programów wymiany i *twinningowych*, do których odnosi się Komitet Regionów⁽¹⁴⁾ oraz zaznacza, że niezależnie od kształtu strategii, w dziedzinie nauczania języków popyt jest tak samo ważny jak podaż. Również i na motywację do nauki języków powinno patrzeć się z innej perspektywy niż tylko w aspekcie utylitarnym (gospodarka i zatrudnienie).

- g) Potrzeby w odniesieniu do spójności i tożsamości europejskiej nie mają jedynie charakteru komercyjnego lub tożsamościowego. Istnieją realne potrzeby wzajemnego zrozumienia odczuwane przez osoby należące do obszarów geograficznych, społecznych i kulturowych, niezależnie od tego, czy ich rozwój przebiegał podobnie, czy też różnie. Brakuje analizy oddziaływania co do zakresu uwzględnienia różnych aspektów, w tym nawet drugoplanowych, które mogą okazać się istotne w dłuższym okresie czasu. W przypadku nauczania języków niezbędny czas w odniesieniu do podaży i popytu liczy się w latach i pokoleniach.

Mówiąc bardziej ogólnie w komunikacji brak jest ram czasowych zadeklarowanego zobowiązania; czy mówimy o przeszłości, bliskiej przyszłości, przyszłości w średniej perspektywie, o zobowiązaniu wobec przyszłych pokoleń?

Podobnie istnieją względy humanitarne, kulturowe, dotyczące azylu i imigracji, potrzeby i rola samorządów terytorialnych w tym obszarze, jak również aspekty społeczno-zawodowe. Należy zasięgać na równych zasadach opinii partnerów społeczno-gospodarczych (UNICE — Europejskiego Związku Konfederacji Przemysłu i Pracodawców, CEEP — Europejskiego Centrum Przedsiębiorstw Publicznych, CES — Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych), organizacji pozarządowych działających na rzecz praw człowieka, praw społecznych i kulturowych, uniwersytetów i organów administracyjnych, aby opracować strategię, co do której nie decyduje się bez nich, ale wspólnie z nimi i przez nich. Byłaby to najlepsza gwarancja szerokiego uznania niezbędnego dla powodzenia realizacji tych ambitnych inicjatyw. Wdrożenie i powodzenie strategii Rady „1+2”⁽¹⁵⁾ wymagają zasobów przekraczających możliwości instytucji, dlatego też potrzebne jest jak największe uczestnictwo obywateli i mieszkańców Unii oraz ich jak najszerze zaangażowanie i zainteresowanie.

Komitet popiera ramy działania na rzecz nauczania i nauki języków. Zauważa również, że ich pomyśle wdrożenie zależeć będzie od włączenia osób bezpośrednio zainteresowanych, mianowicie samych nauczycieli i uczących się.

Zanim zostaną podjęte nowe inicjatywy, Komisja i Rady powinny ugruntować swoją strategię poprzez lepsze informowanie społeczeństwa i młodych, przedstawiając im wyraźne powody, którymi kierowały się w wyborze takiej właśnie dywersyfikacji zamiast zachęcania do przyjęcia rozwiązania obejmującego jeden tylko język wspólny, czy to żywy czy też starożytny, nowoczesny albo sztuczny.

Te zasadnicze powody może pokrótce i schematycznie streścić, jak uczyniono poniżej:

- zachęcanie do używania i propagowanie użycia żywego, hegemonicznego języka daje nierówne korzyści ekonomiczne głównemu państwu pochodzenia tego języka i może doprowadzić do osłabienia praw kulturowych i nadwątlenia ogólnoludzkiego dziedzictwa;
- koszt nauki i używania naukowo lub sztucznie zaplanowanego języka, jak np. *esperanto*, (czas nauki i konwersja obecnego)⁽¹⁶⁾ byłby niższy niż w przypadku istniejącego języka żywego, niemniej nie zostały dotąd spełnione odpowiednie warunki polityczne i kulturowe w Unii Europejskiej⁽¹⁷⁾;
- scenariusz kompromisowy polegający na *rozszerzeniu liczby znanych i używanych języków* na obszarze geograficznym i politycznym Europy wymaga wzmocnienia poprzez *zwiększenie liczby osób rzeczywiście mówiących w tych językach*.

Z tego względu Komitet zaleca, by obecne pokolenia dorosłych, zarówno młodych jak i starszych, zostały należycie i szerzej uwzględnione w tym podejściu i działaniach, poprzez uczenie się przez całe życie a w momencie, gdy Komisja rozpocznie etap programowania — poprzez uwzględnienie ich praw kulturowych.

Młodych należy uczyć i motywować do podejmowania zawodów związanych z komunikacją XXI w. opartą o wielo- lub różnojęzyczność⁽¹⁸⁾. Powinno istnieć więcej i lepszej jakości stanowisk pracy wymagających profesjonalnej i dogłębnej znajomości języków (np. językoznawcy, tłumacze ustni i pisemni, nauczyciele) — sposobem gwarantującym osiągnięcia tego celu jest uznanie społecznej roli tych zawodów i zaangażowanie osób obecnie je wykonujących.

⁽¹⁶⁾ „Nauczanie języków obcych jako polityka publiczna”, François GRIN, 2005 r.

⁽¹⁷⁾ Cytowana praca Grina (2005 r.), przypisy nr 58 i 84 „Zapomniano już, że w epoce Ligi Narodów wiele państw popierało przyjęcie *esperanto* jako międzynarodowego języka oraz to, że zgromadzenia plenarne UNESCO przyjęły w 1954 r. i w 1985 r. rezolucje korzystne dla tego języka. Dokument ten został wówczas odrzucony przez Francję (we wrześniu 1922 r.) »która zabroniła nauczania tego języka oraz jego rozpowszechniania, gdyż widziała w nim niebezpieczeństwo rozszerzenia się internacjonalizmu oraz konkurencję dla pozycji języka francuskiego na świecie.« Powołajmy się również na słowa Umberto ECO, który w 1992 r. objął katedrę europejską w Collège de France w Paryżu, zawarte w swoim inauguracyjnym wykładzie zatytułowanym „Poszukiwanie idealnego języka w historii kultury europejskiej”.

W tym miejscu Komitet zauważa, że powoli zaprzestaje się uczenia języków starożytnych, tzw. martwych. Niemniej wychodząc poza kwestię, jaki uniwersalny język, czyli *lingua franca*, będzie ostatecznie najwłaściwszy we współczesnym świecie europejskim, wspomniane języki stanowią bazę łatwiejszego wzajemnego zrozumienia między Europejczykami, gdyż są one korzeniem dużej liczby języków europejskich (podzielonych na grupę indoeuropejską i ugrofińską) oraz że ich znajomość umożliwia szybszą naukę innych języków.

⁽¹⁸⁾ Istnieje kilka definicji różnojęzyczności i wielojęzyczności. Niektórzy rozumieją różnojęzyczność jako indywidualną umiejętność mówienia kilkoma językami, a wielojęzyczność jako środowisko społeczne na pewnym obszarze geograficznym, na którym mówi się kilkoma językami (europejska konferencja poświęcona równojęzyczności, 2005 r.). Inni natomiast definiują te zjawiska odwrotnie (Grinn, 2005 r.). Według Komisji wielojęzyczność obejmuje oba aspekty — umiejętność indywidualną i wspólnotę.

⁽¹⁴⁾ Wcześniej cytowana opinia Cdr 33/2006.

⁽¹⁵⁾ Jeden język ojczysty i dwa żywe języki obce, Rada Europejska na posiedzeniu w Barcelonie, dn. 15-16 marca 2002 r. Konkluzje Prezydencji, część I, 43.

Zalecenie, zresztą w pełni uznane przez Komisję, dotyczące nauczania od wczesnego wieku, wymaga środków i odpowiednio wyszkolonego personelu, ale również poparcia ze strony rodziców dla proponowanych projektów, tzn. dywersyfikacji nauczanych języków.

Komitet uznaje również pozytywną rolę rodziny w ułatwianiu nauki we wczesnym wieku i zwraca uwagę na wsparcie kulturowe rodzin „mieszanych” na przykład wtedy, gdy rodzice pochodzą z różnych krajów. Rodziny takie od pokoleń niosą ze sobą kulturę otwartości i tolerancji, jak potwierdzają liczne badania europejskie i kanadyjskie.

- h) W odniesieniu do rozdziału poświęconego tłumaczom ustnym i pisemnym Komitet zaznacza, że potrzeby nie dotyczą jedynie instytucji, sfery zawodowej i gospodarki oraz że należy uwzględnić opinie innych zainteresowanych stron. Potrzeby społeczne i kulturowe zasługują na uwzględnieniu zarówno z uwagi na to, że stanowią podstawowe prawa człowieka jak i zasadnicze elementy rynku wewnętrznego.

Na przykład, skoro zewsząd słyszymy, że zapotrzebowanie na tłumaczenia ustne i pisemne nie może zostać pokryte ze względu na brak tłumaczy lub też ze względów finansowych, Komitet proponuje, by zastanowić się nad sprawami leżącymi w gestii państw i samej UE: szkolenie wystarczającej liczby osób, dywersyfikacja językowa, koszt szkolenia, wynagrodzenia oraz koszty związane ze statutami. Komitet odsyła do wszystkich poruszonych wcześniej aspektów i dodaje, że sektor ten nie jest jedynym, któremu brakuje specjalistów oraz że deficyt demograficzny nie może być przyczyną wszystkich tych niedoborów. Z pewnością przewidywania co do równowagi między podażą a popytem w tym segmencie rynku pracy nie zostały właściwie określone, mimo że integracja europejska, kolejne rozszerzenia i globalizacja wymiany dawały możliwość wyciągnięcia wniosków z przeszłych doświadczeń.

Bruksela, 26 października 2006 r.

Reasumując Komitet zaleca, by państwa członkowskie aktywnie uczestniczyły w kształtowaniu przyszłości w tym obszarze i podziela stanowisko Komisji w tym względzie.

4.2 Wreszcie Komitet wyraża życzenie, by Komisja zestawiała posiadane przez nią informacje, lub dane, które może zdobyć, dotyczące kontynuacji wcześniejszych działań państw członkowskich w zakresie polityki językowej, aby móc ocenić przedsięwzięcia, do których zobowiązuje państwa członkowskie.

4.3 Komitet przyjmuje do wiadomości działania Komisji i aprobuje jej celowo nowatorską inicjatywę oraz popiera różnorodność językową jako instrument różnorodności i pluralizmu kulturowego, społecznego i politycznego, oraz świadomy jest przeciwnego do zamierzonego ryzyka zinstytucjonalizowania na większą skalę użycia ograniczonej liczby języków. Komitet oczekuje, że kolejny zapowiedziany komunikat w tej sprawie uwzględni szersze konsultacje ze społeczeństwem obywatelskim.

4.4 Komitet popiera inicjatywę Komisji zwiększenia wsparcia dla badań uniwersyteckich dotyczących szkolnictwa wyższego w ramach VII ramowego programu badań oraz zaleca korzystanie nie tylko z badań uniwersyteckich, lecz również z prac prowadzonych przez sieci i stowarzyszenia działające w tej dziedzinie ⁽¹⁹⁾.

W załączniku do niniejszej opinii Komitet przedstawia sprawozdanie prac z „Europejskiej konferencji nt. różnojęzyczności” zorganizowanej w listopadzie 2005 r. przez stowarzyszenia zorganizowanego społeczeństwa obywatelskiego ⁽²⁰⁾, w której uczestniczyło także Forum instytutów kultury ⁽²¹⁾. W wyniku tej konferencji sporządzono „Kartę różnojęzyczności”, która umieszczona została na stronie internetowej stowarzyszenia ASEDIFRES celem przeprowadzenia w jej sprawie debaty. Karta ta ma zostać przedłożona przedstawicielom Parlamentu Europejskiego i instytucji. Komitet, pełniąc rolę pośrednika między społeczeństwem obywatelskim a instytucjami, popiera i propaguje tego typu inicjatywy inicjatywy, jako przykład dobrych praktyk.

Przewodniczący
Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego
Dimitris DIMITRIADIS

⁽¹⁹⁾ Jak np. Lingua Mon, Casa de les llengües, projekt „Dom języków zagrożonych” — organizacja, której celem jest ochrona języków zagrożonych wymarciem; linguamon@linguamon.cat; sieć stowarzyszeniowa Babel tłumaczy ustnych działających dobrowolnie w ramach światowych i regionalnych forów społecznych, czy też ASEDIFRES www.europe-avenir.com, stowarzyszenie, które współorganizowało „Europejską konferencję nt. różnojęzyczności” w listopadzie 2005 r.

⁽²⁰⁾ W przypisie nr 20 podano stronę internetową, na której można znaleźć uczestników, wyniki i pełne sprawozdania z prac.

⁽²¹⁾ Członkami tego forum są: Alliance française, Centrum Kultury Szwedzkiej, Centrum Języka i Kultury Włoskiej, Instytut Uniwersytetu Londyńskiego w Paryżu, Instytut Camoes, Instytut Cervantesa, Instytut Fiński, Instytut Goethego, Instytut Węgierski, Instytut Niderlandzki;
<http://www.forumdeslangues.net>.